

Protokół Nr 1/11
z posiedzenia Komisji Oświaty Kultury Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Powiatu Siemiatyckiego, które odbyło się w dniu 15 lutego 2011r. w Starostwie Powiatowym w Siemiatyczach. Posiedzenie trwało od godz. 10⁰⁰ do godz. 11³⁰.

W posiedzeniu uczestniczyło 8 członków komisji według załączonej listy obecności.

W posiedzeniu uczestniczyli również:

1. Zenon Sielewonowski Wicestarosta
2. Walentyna Kwiatkowska Skarbnik Powiatu
3. Jerzy Woźniak Sekretarz Powiatu
4. Bożena Krzyżanowska Dyrektor Zespołu Szkół w Siemiatyczach
5. Henryk Czmur Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Siemiatyczach
6. Krzysztof Rożuk Naczelnik Wydziału Edukacji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia

Porządek posiedzenia:

1. Opiniowanie materiałów na IV sesję Rady Powiatu
2. Ustalenie planu pracy Komisji na 2011 rok
3. Sprawy różne

Obradom przewodniczył Przewodniczący Komisji Oświaty Kultury Zdrowia i Spraw Socjalnych Bogdan Klepacki.

Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki otwierając posiedzenie powitał serdecznie wszystkich zebranych na posiedzeniu komisji: członków komisji, panią Dyrektor Zespołu Szkół w Siemiatyczach, Dyrektora Powiatowego Zarządu Dróg w Siemiatyczach, Wicestarostę, Skarbnik Powiatu Walentynę Kwiatkowską oraz Sekretarza Powiatu Jerzego Woźniaka.

P – kt 1.

Pierwszy projekt uchwały dotyczył wprowadzenia zmian w uchwale Rady Powiatu Siemiatyckiego Nr III/12/10 z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na rok 2011.

Zmiany w planie dochodów i w planie wydatków omówiła **Skarbnik Powiatu Walentyna Kwiatkowska**. Projekt uchwały – w załączeniu do protokołu.

Skarbnik Walentyna Kwiatkowska poinformowała, że pozostałe załączniki do tej uchwały wynikają z aktualizacji zadań inwestycyjnych i dotacji zapisanych w budżecie.

Radny Jan Zalewski zaproponował, w związku z tym, że są dyrektorzy może by zabrali głos w sprawach dotyczących instytucji, którymi zarządzają i mogliby pójść do swoich zadań. Jeżeli chodzi o sprawy oświaty, wczoraj była dyskusja na ten temat powstały pewne wątpliwości co do tworzenia zasadniczej szkoły zawodowej w ramach struktur Zespołu Szkół bo kiedyś trochę inną politykę prowadził były Zarząd.

Radny Czesław Żero zaproponował, aby najpierw przegłosować porządek posiedzenia komisji, czy ktoś nie wnosi uwag czy dodatkowych punktów.

Przewodniczący Bogdan Klepacki stwierdził, że nie ma takiego obowiązku, jeżeli pan radny chce coś wnieść do porządku obrad - Przewodniczący podkreślił, że nie widzi przeszkód.

Radny Czesław Żero stwierdził, że jest to tylko w formie uwagi.

Przewodniczący Bogdan Klepacki stwierdził, że nie ma potrzeby głosowania porządku posiedzenia Komisji.

Przewodniczący Bogdan Klepacki zaproponował przejście do omówienia spraw związanych z oświatą.

Naczelnik Wydziału Edukacji Spraw Społecznych i Ochrony Zdrowia Krzysztof Rożuk poinformował, że to, co wzbudziło największe kontrowersje na wczorajszym posiedzeniu komisji dotyczy powołania nowej szkoły w Zespole Szkół w Siemiatyczach czyli Zasadniczej Szkoły Zawodowej. W wyniku reformy w 1999 roku została przesunięta forma kształcenia czyli z naturalnego powodu zaczęły zanikać zawodówki ponieważ umożliwiono łatwiejszy dostęp do szkół kończących się maturą czyli do liceów ogólnokształcących tak samo 3- letni cykl kształcenia był porównywalny z 3 – letnim cyklem kształcenia zawodowego. Również rozwój szkolnictwa wyższego pozwolił na to, że łatwiejszy był dostęp do nauki. W dniu dzisiejszym rynek pracy sam to weryfikuje – są potrzebni ludzie z wykształceniem zawodowym, technicznym , stąd jest pomysł utworzenia szkoły zawodowej w Siemiatyczach, konkretnie jednej klasy pod konkretny zawód. Naczelnik Krzysztof Rożuk poprosił dyrektora Bożenę Krzyżanowską aby omówiła strategię powołania szkoły zawodowej.

Głos zabrała **Bożena Krzyżanowska Dyrektor Zespołu Szkół w Siemiatyczach**, która poinformowała, że Zasadnicza Szkoła Zawodowa kształci uczniów w dwóch trybach czyli na pracownika młodocianego w tzw. klasie wielozawodowej ewentualnie ucznia, który odbywa praktyczną naukę zawodu. Od 1 stycznia 2011r. zmieniło się rozporządzenie w sprawie organizacji zasadniczych szkół zawodowych czyli zmienił się kierunek polityki oświatowej by reaktywować szkolnictwo zawodowe bo jest taka potrzeba rynku, taka jest potrzeba rodziców i jest taka potrzeba, którą obserwujemy na terenie naszego powiatu. My chcemy utworzyć zasadniczą szkołę zawodową z oddziałem stacjonarnym, czyli mieć uczniów, wówczas dyrektor podpisuje umowę z pracodawcą, chcemy utworzyć szkołę kształcącą w dwóch zawodach: sprzedawca i kucharz małej gastronomii, jest to możliwość naszego rynku, gdzie jest możliwość aby przygotować tym uczniom właściwe warunki do odbywania praktycznej nauki zawodu. Natomiast w ramach swoich nauczycieli oprócz przedmiotów ogólnokształcących jest możliwość zapewnienia tym uczniom nauki przedmiotów zawodowych bez wysyłania tych uczniów na kursy zawodowe. Jest taki pomysł: ewentualnie jedna grupa stacjonarnych i druga grupa wielozawodowa. Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że nie wie do końca , jak będzie wyglądał nabór, na pewno wie, że są potrzeby rynku bo odbyła indywidualne spotkania z pracodawcami, na naszym rynku rozwija się gastronomia i jest potrzeba kształcenia uczniów w zawodzie kucharz małej gastronomii na poziomie zasadniczym, jest na to duże zapotrzebowanie bo powstało dużo restauracji, domów weselnych, gdzie pracodawcy są chętni do przyjęcia tych uczniów , rozwijają się również duże sieci handlowe, gdzie potrzeba sprzedawców, rynek pracy wchłonie więc sprzedawców i kucharzy – dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że w tym kierunku ustawiałaby się generalnie na zasadniczą szkołę zawodową.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że nie zgadza się z takim podejściem, że zasadnicza szkoła zawodowa jest to coś gorszego i nigdy nie traktowała uczniów zasadniczej szkoły zawodowej jako kogoś gorszego. Mają oni może intelektualnie mniej umiejętności do pochłaniania wiedzy merytorycznej ale mają inne talenty czyli mają zdolności manualne, fizyczne, nie każdy musi być magistrem, potrzeba nam też pracowników , którzy będą wykonywali określone zadania. Dyrektor

Bożena Krzyżanowska poinformowała, że ma w swojej szkole technikum i ma liceum ogólnokształcące i nigdy tych szkół nie dzieliła, zawsze mówiła, że technikum to swoja specyfika i uczeń wartościowy i liceum to swoja specyfika i uczeń wartościowy, nigdy tych szkół nie segregowała, wręcz starała się przekazać młodzieży, że oni wszyscy są wartościowi bo chcą się uczyć i tylko to jest klasyfikacją ucznia: czy chce się on uczyć czy się nie chce uczyć. Dyrektor Bożena Krzyżanowska wyraziła opinię, że zasadnicza szkoła zawodowa nie jest straszakiem, czymś złym dla jej szkoły i nie obniży jej poziomu i podkreśliła, że oczekiwałaby tego, aby radni wymuszali na niej aby szukała nowych rozwiązań, dyrektor Bożena Krzyżanowska zaprosiła nową Komisję Oświaty do swojej szkoły, bo nie wszyscy radni znają jej szkołę, kubaturą tej szkoły można zadziwić bo jest ona naprawdę ogromna, ma bardzo dużo sal lekcyjnych, potężne korytarze do ogrzania, nowa szkoła jest dwa razy większa niż stara szkoła, w starej szkole uczyło się kiedyś 1.400 uczniów na dwie zmiany dziś jest 650 uczniów a kubaturę ma dwa razy większą. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że warunki ma doskonałe i poradzi sobie logistycznie z zasadniczą szkołą zawodową. Zgodnie z nowym rozporządzeniem szkoła podpisuje umowę z pracodawcą, nie pracodawca z rodzicem czy z uczniem niepełnoletnim, w związku z tym jako dyrektor szkoły może decydować o tym, jakiego ucznia chce wziąć. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że po rozmowach z pracodawcami uwzględniliśmy coś takiego, że chcemy wziąć ucznia, który będzie miał zachowanie minimum poprawne czyli nie chcemy nieodpowiedniego i naganego bo dla pracodawcy też jest ważne, jakiego ucznia pod względem zachowania chce u siebie kształcić.

Skąd pomysł zawodówki? - dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła że nie jest to nic nowego. Na posiedzeniu komisji oświaty pod koniec poprzedniej kadencji rozmawialiśmy o kosztach. Wtedy była taka presja, nacisk radnych, że dyrektorzy mają szukać rozwiązań aby obniżyć koszty. Dyrektor Bożena Krzyżanowska zwracając się do radnego Jana Zalewskiego stwierdziła, że zapewne pamięta on posiedzenie komisji, która odbyła się na przełomie września i października i wtedy dyrektorzy zostali wręcz zobligowani do tego, żeby szukać oszczędności bo do oświaty dokłada się bardzo dużo pieniędzy, dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że jest to jej działanie aby obniżyć koszty a poza tym szkoły średnie wchodzą w niż demograficzny, w tym roku w całym powiecie jest o 100 absolwentów gimnazjów mniej niż w roku ubiegłym, są to trzy pełne klasy, które gdzieś nam znikną bo tych uczniów fizycznie nie ma a następny rok jest jeszcze gorszy. Na ul. Pałacowej są dwie klasy zasadniczej szkoły zawodowej. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że rozmawiała ze znajomymi dyrektorami szkół z Ciechanowca, Bielska Podlaskiego, Białegostoku, mówią oni że obserwuje się zjawisko wzrostu zainteresowania kształceniem zasadniczym czyli szkołą zawodową więc z jej strony jest to wyjście po pierwsze: zapewnienia pracy swoim nauczycielom, musi dbać o swoich nauczycieli, bo taki jest jej obowiązek.

Radny Tadeusz Niewiadomski zapytał, ilu jest emerytów?

Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że nie rozumie pytania, nie ma emerytów i nie zatrudnia emerytów.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że jej kierunek jest taki, żeby zadbać o swoich pracowników bo ma taki obowiązek i chyba każdy pracodawca czuje taką odpowiedzialność żeby zadbać o swoich ludzi bo zwalnianie pracowników jest to chyba najgorsze zadanie dyrektora i nie chce tego robić i szuka pomysłów, aby dać pracę swoim nauczycielom. Dyrektor Krzyżanowska podkreśliła, że ma bardzo dobrze wykwalifikowaną kadrę, ma kadrę nauczycieli bardzo wysoko przygotowaną również do rozwiązywania problemów wychowawczych bo to nie jest tak, że w liceum nie ma problemów. Wszyscy myślą, że w liceum nie ma problemów a jest to nieprawda,

problemy są w każdej szkole, dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że dba o to, aby jej nauczyciele podnosili kwalifikacje w różnych dziedzinach nie tylko merytorycznych ale również psychologiczno – pedagogicznych, wysyła ich na masę różnych szkoleń po to, żebyśmy rozwiązywali problemy wychowawcze w swoim gonie, żeby do szkoły nie przyjeżdżała Policja i żeby problemy te nie narastały. Wychodzimy z założenia, że problem trzeba rozwiązywać na początku, kiedy zaczyna on istnieć a nie kiedy urośnie on do rangi tego, że ucznia wrzuca się do śmietnika. My pewne problemy rozwiązujemy na samym początku, kiedy one zaistnieją.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że aby rozwiązać obawy radnych, ma logistyczne rozwiązanie, jej szkoła jest bardzo duża i przestrzenna więc klasa zasadniczej szkoły zawodowej byłaby zlokalizowana na parterze w starej szkole tam, gdzie znajdują się pracownie religii, lekcje religii odbywają się w małych grupach więc można przenieść je do innej, małej pracowni więc poradzimy sobie i logistycznie i wychowawczo z tymi uczniami nawet jeżeli zaistnieją problemy. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że do liceum ogólnokształcącego przyjmujemy uczniów, którzy na rekrutacji na 200 punktów mają również po 40 punktów i dopóki ma wolne miejsca w liceum musi ich przyjąć. W 2010 r 100% uczniów zdało maturę czyli potrafimy przygotować zdolnego ucznia bo mamy olimpijczyków co roku, w ubiegłym roku mieliśmy 4 laureatów olimpiad centralnych czyli pracujemy z uczniem zdolnym. Nasza szkoła została opisana w 2009 w Podlaskich Wieściach Oświatowych jako wyróżniona w województwie szkoła za dobre praktyki w zakresie pracy z uczniem zdolnym. Pracujemy z uczniem zdolnym ale też dużo pracujemy z uczniem słabym i mamy efekty w postaci zdanej matury: w latach 2007 – 2009 mamy 99% zdanych matur , w technikum w 2009 roku 100% uczniów zdało maturę i w 2010 maturę zdało 92% uczniów, czyli matury nie zdały 2 osoby - są to wyniki pracy również z uczniem słabym, które przynoszą efekty w postaci zdanej matury. Są to dane statystyczne, które są nie do podważenia. Wracając do kadry pedagogicznej doskonale wiemy, że jest Karta Nauczyciela – dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że odsyła komisję oświaty do zapoznania się z Kartą Nauczyciela, jest to dokument, który broni bardzo mocno nauczycieli , nauczyciel ma prawo pracować do 65-go roku życia i nie ma siły, żeby dyrektor zmusił go, aby złożył on wypowiedzenie. 65 lat – wówczas dyrektor ma prawo zgodnie z Kartą Nauczyciela dać nauczycielowi wypowiedzenie. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że ma jednego nauczyciela, który w tym roku kończy 65 lat i ten nauczyciel otrzyma wypowiedzenie , zresztą sam odchodzi bo ma już emeryturę, pobiera wynagrodzenie z dwóch źródeł zgodnie z obowiązującymi przepisami. Poza tym nie ma w Zespole Szkół nauczycieli, którzy mają powyżej 62 lat, dwóch nauczycieli ma 62 lata i nie ma żadnych podstaw żeby tych nauczycieli zwalniać, nie ma zarzutów merytorycznych co do tych nauczycieli ani możliwości prawnych, żeby ich zwalniać.

Naczelnik Krzysztof Rożuk przypomniał, że kiedy zaczęto budować halę w Ostrożanach przygotował informację zawierającą dane demograficzne, gdzie była mowa o ruchach kadrowych, wówczas założyliśmy, że w całym naszym globalnym systemie odejdzie 27 nauczycieli , do dnia dzisiejszego odeszło ponad 37 czyli o 10 osób więcej tak, że ten ruch emerytalny jest nawet większy niż zakładaliśmy bo zakładaliśmy odnośnie nauczycieli w wieku 65 lat czyli zgodnie z kodeksem pracy a 10 nauczycieli dodatkowo skorzystało z wcześniejszego nabycia praw do odejścia na emeryturę. Naczelnik Krzysztof Rożuk stwierdził, że nasza kadra odmłodziła w ostatnim czasie, widać to w naszych szkołach.

Radny Jan Zalewski poinformował, że Ostrożanach jest 6 nauczycieli ze starej kadry, reszta to ludzie młodzi.

Podsumowując, naczelnik Krzysztof Rożuk podkreślił, że w ciągu 10 lat o wiele więcej nauczycieli odeszło niż to zakładaliśmy.

Radny Jan Zalewski poinformował, że spowodowała to zmiana, że trzeba pracować do 65-go roku życia, to wymusiło odejścia.

Radny Jan Zalewski poinformował, że poddał taką wątpliwość bo kiedyś zakładaliśmy sobie, były pewne uzgodnienia, że to szkolnictwo zawodowe lokalizujemy na bazie dwóch szkół: Ostrożany i Czartajew natomiast szkolnictwo ogólnokształcące na bazie Drohiczyzna i Siemiatycz, teraz nie mamy już liceum w Drohiczyźnie, powierzyliśmy to zadanie, zostało liceum w Siemiatyczach. Wtedy był to czas – radny Jan Zalewski podkreślił, że zgadza się z panią dyrektorem, że nie można różnicować młodzieży, każdy ma w sobie jakieś zdolności, jeden będzie dobrym stolarzem, masażerem, ślusarzem, inny będzie dobrym biologiem, matematykiem czy muzykiem. Było tak, że dyrektorzy bo dyrektorzy zawsze chcą, żeby więcej młodzieży było bo daje to więcej godzin, chociaż kadrze też powinno na tym zależeć ale pewne trudności z tą młodzieżą, oni zawsze byli bardziej wolni, przyzwyczajeni do wypicia, do palenia, były trudności wychowawcze i szkoły nie do końca były zainteresowane, aby te zawodówki istniały i pewnie w Zespole Szkół w Siemiatyczach też to było, stąd kierunek, aby nie grupować tej młodzieży ale szkolnictwo zawodowe zorganizować na bazie dwóch szkół: Czartajew i Ostrożany. Teraz jest odwrót – radny Jan Zalewski podkreślił, że rozumie panią dyrektora że dba o kadrę, dba o szkołę, chce żeby było więcej młodzieży bo ma przestrzeń. Potrzeby rynku na pewno są takie, że pracownika fizycznego w zawodzie na poziomie zasadniczym brakuje, brakuje murarzy, stolarzy, tynkarzy bo albo powyjeżdżali albo poszli do szkół średnich bo taka była moda że w tych czasach przynajmniej trzeba mieć maturę, przynajmniej wykształcenie średnie aby mieć przepustkę do kształcenia się na studiach wyższych. Teraz jest tendencja odwrotna. Radny Jan Zalewski stwierdził, że jeżeli pani dyrektor uważa że tak, jeżeli Rada Pedagogiczna też uważa że trzeba powrócić do tej zawodówki i ją mieć to pewnie tak się stanie. Radny Jan Zalewski zwracając się do naczelnika Krzysztofa Rożuka przypomniał, że kiedyś było dobrą praktyką że spotykali się dyrektorzy szkół, w spotkaniu brał również udział naczelnik i starosta i dyskutowaliśmy o nowych kierunkach, żeby solidarnie pracować, nie wchodzić sobie w pewne obszary, nie powielać kierunków kształcenia, czy takie spotkanie się odbyło bo jeżeli dyrektor Zespołu Szkół w Ostrożanach dowie się że ma powstać szkoła zawodowa kształcąca w zawodzie kucharz małej gastronomii, w Zespole Szkół w Ostrożanach jest technik organizacji usług gastronomicznych i jest technik hotelarz, jest to co innego bo technik organizacji usług to raczej od strony organizacyjnej, nie jest to to samo, co kucharz małej gastronomii, ale dyrektorowi przyjdzie do głowy, że będzie to coś konkurencyjnego a czemu u nas nie zrobić tej zawodówki jeżeli jest już baza, jest już przygotowane i na miejscu. Technikum mechaniczne w Czartajewie – jak najbardziej. Radny Jan Zalewski poinformował, że kiedyś już myślał o tym aby powołać szkołę techniczną: technik budowlaniec, technik elektryk, technik mechanik, radny Jan Zalewski zapytał, czy dyrektorzy rozmawiali o tych sprawach bo jest to konkurencja bo dyrektorzy mogą się lubić czy nie lubić ale chodzi o to, aby rozmawiać merytorycznie aby nie doprowadzać do animozji, żeby nie kłócić się w gronie dyrektorów, żeby we trójkę spotkać się i porozmawiać o tym. Chyba nie było takiego spotkania bo dyrektor Kobus nic o tym nie wie a on też jest ambitny i chce żeby kadra miała pracę i żeby utrzymać szkołę a warunki ma na pewno trudniejsze ze względu na odległość od Siemiatycz, dla Czartajewa jest łatwiej bo jest bliżej od Siemiatycz.

Naczelnik Krzysztof Rożuk poinformował, że założenia były takie, że w powiecie będą funkcjonować dwa licea i dwa technika. Zmieniło się wszystko bo

powstała zawodówka przy ul. Pałacowej. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Ostrożanach miała 16 uczniów w 2007 roku od 2007 roku nie ma uczniów. Zasadnicza Szkoła Zawodowa w Czartajewie miała 2007 roku 62 uczniów w tej chwili ma 15, którzy już schodzą. Czyli w tych dwóch szkołach zawodówkę jaką byśmy nie otworzyli – ona się nie sprawdzi. Lepiej szkoły te utrzymać na poziomie tych techników, które posiadają, czyli technik rolnik w Ostrożanach, który ma zawsze nabór i będzie miał plus technikum uzupełniające, my tego nie likwidowaliśmy, nie likwidowaliśmy również zawodówki, funkcjonuje ona w strukturach szkoły. Może pojawi się zawodówka rolnicza, jest technikum uzupełniające. Odnośnie tej samej zawodówki- mówimy o Siemiatyczach – jeżeli spojrzymy na uczniów, a dzięki temu, że chodzimy na kontrolę na ul. Pałacową wiemy, że 90% uczniów są to ludzie z Siemiatycz, oni nie pojedą ani do Czartajewa ani do Ostrożan. Jeśli z tych 90% „uszczypniemy” 30 uczniów z pozytywną oceną z zachowania to będą oni w naszych strukturach. Chodzi tu o struktury istnienia naszych szkół.

Radny Jan Zalewski poinformował, że w technikum organizacji usług gastronomicznych, „hotelarzu” czy „mundurowym” jest bardzo dużo uczniów z Siemiatycz.

Naczelnik Krzysztof Rożuk podkreślił, że chodzi mu o zawodówkę. Trzeba ukierunkowywać się w tym kierunku, gdzie jest zapotrzebowanie, Myślimy, że w Siemiatyczach jedna klasa będzie funkcjonować na poziomie uczniów z pozytywnym zachowaniem.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że chciałaby przeciwstawić się głosowi pana Starosty Zalewskiego, który powiedział, że była taka polityka, aby w Siemiatyczach robić liceum ogólnokształcące – jest to trochę nieprawda ponieważ w międzyczasie w roku 2007 powstało w Ostrożanach liceum ogólnokształcące a w 2009 roku powstało liceum ogólnokształcące w Czartajewie.

Radny Jan Zalewski zaznaczył, że nie było naboru do tego liceum.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że również może nie mieć naboru do Zasadniczej Szkoły Zawodowej bo my tego nie wiemy do końca. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że nie było takiego kierunku, że u niej tylko i wyłącznie liceum bo nie da się tego zrobić na naszym terenie bo jesteśmy zlokalizowani bardzo daleko i skoro była potrzeba utworzenia liceum ogólnokształcącego w Ostrożanach i ono ma nabór to trzeba je robić. My ucznia nie utrzymamy. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że mówi to z całą odpowiedzialnością bo robi rekrutację od lat bo wcześniej, nie będąc dyrektorem była w komisjach rekrutacyjnych, od lat mamy problem że uczeń wybiera szkołę i my nie jesteśmy w stanie go do niczego zmusić. Jeżeli on nie dostanie oferty u nas to pójdzie do Bielska, do Sokołowa albo do Białegostoku. Dzisiaj szkoły w Białymstoku przyjmują wszystkich uczniów, nie jest to tak, jak kiedyś, że aby się dostać do „trójki” trzeba było mieć 160 punktów na rekrutacji albo być olimpijczykiem., utrzymują oni 9 klas tak jak mieli a 100 punktów na rekrutacji są to oceny dobre i dostateczne więc nie jest już tak, że do Białegostoku idą wąskie grupy najlepszych uczniów, dzisiaj do Białegostoku idą wszyscy, którym zamarzy się Białystok. My ich na siłę nie utrzymamy, dlatego mamy dawać im szeroką ofertę, dlatego jest w Ostrożanach LO dlatego, że jest tam na to zapotrzebowanie to trzeba dać żeby utrzymać szkołę. W Czartajewie był pomysł na LO ale ponieważ blisko jest Zespół Szkół w Siemiatyczach to nie ma tam naboru do LO. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że skoro od 3 lat nie ma naboru do zawodówek ani w Czartajewie ani w Ostrożanach to nie jest żadna konkurencja ani dla Czartajewa ani dla Ostrożan. Dyrektor Krzyżanowska poinformowała że ma świadomość, że bierze słabszego ucznia, ma świadomość, że bierze ucznia z problemami wychowawczymi ale ma masę uczniów

z różnymi problemami wychowawczymi. Staramy się na bieżąco rozwiązywać te problemy i spokojnie poradzimy sobie też z tymi uczniami, nie ma obawy.

Radny Jan Zalewski zgłosił wniosek, aby w najbliższym czasie pan naczelnik zorganizował spotkanie trzech dyrektorów szkół, żeby porozmawiać, jakie są plany bo do naboru jest jeszcze trochę czasu, żeby dyrektorzy mieli pełną świadomość, kto co planuje.

Naczelnik Krzysztof Rożuk poinformował, że spotkania takie odbyły się pojedynczo z każdym z dyrektorów. Każdy z dyrektorów przygotował plany do naboru. Ważna rzecz: nie będzie naboru do technikum w Zespole Szkół.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że w tym roku rezygnujemy z naboru do technikum. Może będzie tak, że w Czartajewie będzie pełny nabór do technikum ekonomicznego.

Radny Marek Bobel poinformował, że wczoraj na Komisji Finansowo Budżetowej nie byliśmy przeciw szkole zawodowej tylko była dyskusja taka jak dzisiaj dlatego pani dyrektor została poproszona. Pani dyrektor udzieliła wyjaśnień.

Radny Jan Zalewski poinformował, że jego wniosek jest taki, aby pan naczelnik spotkał się z dyrektorami szkół w następnym tygodniu.

Przewodniczący Bogdan Klepacki stwierdził, że pan naczelnik zobowiązuje się do takiego spotkania.

Radny Tadeusz Niewiadomski stwierdził, że z wypowiedzi pani dyrektor wynika, że tak, jak w reklamie „Biedronki” „bo wszyscy Polacy to jedna rodzina”. Radny stwierdził, że bardzo panią dyrektor szanuje i jego niegrzeczne wejście w jej wypowiedź spowodowane było tym, że pani dyrektor powiedziała wcześniej, że 100 osób mniej będzie z gimnazjum w tym roku a przyszły rok będzie jeszcze gorszy. Radny Tadeusz Niewiadomski stwierdził, że nie jest na bieżąco z przepisami dotyczącymi Karty Nauczyciela czy pracowników szkolnictwa ale wie, że z czegoś takiego korzystała jego żona że po 20 latach pracy przy tablicy może odejść na emeryturę, radny stwierdził, że podejrzewa, że pani dyrektor ma w swojej szkole nauczycieli, którzy pracują 20 lat przy tablicy i mogliby odejść. Rady podkreślił, że rozumie, że pani dyrektor nie może ich wysłać bo wynika to z przepisów, ale chodziło mu o to, że stanie pani przed dylematem bo skoro w tym roku będzie 100 osób mniej do naboru a w przyszłym roku będzie jeszcze mniej to pani kadra mimo utworzenia dwóch klas zawodówki będzie jednak zbyt duża na tę ilość uczniów. Radny Tadeusz Niewiadomski przeprosił, że wtrącił się w wypowiedź dyrektor Bożeny Krzyżanowskiej, więcej się to nie powtórzy.

Temat następny: pani dyrektor chce za wszelką cenę tą klasę nabrać – i chwala pani za to, radny poinformował, że był członkiem poprzedniego Zarządu i pamięta, kiedy pan Starosta Zalewski prosił dyrektorów szkół o oszczędności – w tym temacie będzie szło pani działanie. Radny zapytał, czy po trzech latach, bo tyle będzie trwało nauczanie w tych szkołach, da pani jakiegokolwiek szanse, gwarancje pracy w tych miejscach bo za 3 lata domów weselnych, pogrzebowych, hot dogów i innych może będzie o połowę mniej. Czy istnieje jakakolwiek możliwość zasugerowania, że pracodawca, który bierze danego ucznia na praktykę, żeby mógł dać gwarancję, że w przyszłości go zatrudni. Media podają, że w Niemczech czekają na polskich uczniów i płacą im 1,5 tys. euro za praktykę, dają mieszkanie, dają wyżywienie i dają gwarancję pracy. Czy nie jest to lepsze niż oferta pani dyrektor, bo pani dyrektor da za praktykę 100 zł albo i mniej i bez gwarancji pracy.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska zwracając się do radnego Tadeusza Niewiadomskiego stwierdziła, że źle zrozumiał on jej wypowiedź, dyrektor Krzyżanowska stwierdziła że powiedziała, że na terenie powiatu licząc absolwentów gimnazjów wszystkich szkół gimnazjalnych w powiecie we wszystkich gminach jest

absolwentów gimnazjów o 100 mniej co nie oznacza, że nabierze o 100 uczniów mniej do Zespołu Szkół. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że powiedziała o problemie, z którym zaczyna stykać się oświata ponadgimnazjalna, że w 2013 roku wchodzimy w niż demograficzny, który będzie trwał przez 4 lata, później powolutku zaczniemy z niego wychodzić. To przed radnymi stanie dylemat co zrobić ze szkołami na terenie powiatu bo my mając 3 szkoły ponadgimnazjalne staniemy przed dylematem co z tymi szkołami zrobić. Mamy piękne obiekty, ogromne budynki a niestety uczniów będzie co roku mniej. Od 3 lat spada liczba absolwentów gimnazjów. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że z Bielska i miejscowości obok Bielska ma w tym roku 5 uczniów ale jest to efekt promocji szkoły poza powiatem. Dyrektor Krzyżanowska poinformowała, że ma 10 uczniów z Sarnak i okolic ponieważ współpracuje z gimnazjum w Sarnakach i jeździ tam na promocje, prezentacje swojej szkoły. Inni dyrektorzy robią to samo bo wyrwanie każdego ucznia to około 4.600 subwencji na ucznia czyli jest to wojna o ucznia bo nie jest to tak, że szkoły siedzą cicho i cieszą się bo uczeń przychodzi drzwiami i oknami – dziś tak nie ma. My walczymy o ucznia, promujemy się przez cały rok, stąd nasze artykuły w gazetach. Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że może się pochwalić że w ubiegłym roku jako jedna z trzech szkół ponadgimnazjalnych w województwie podlaskim przystąpiła do projektu pilotażowego ewaluacji tzw. zewnętrznej zgodnie z nowym rozporządzeniem ministra o nadzorze pedagogicznym. Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że w swojej szkole ma trzy razy B najwyższy poziom i A, są to badania ankietowe, badanych było 200 rodziców, 200 uczniów, wszyscy nauczyciele, organ prowadzący, organizacje współpracujące ze szkołą czyli wieloobszarowe badanie i wypadliśmy najlepiej w województwie. To nie jest tak, że uczeń napisze w ankiecie że jest w porządku jeśli nie jest w porządku. Naprawdę mamy dobre efekty pracy, nie spada nam to z nieba, jest to ciężka codzienna praca, żeby szkoła była bezpieczna, mamy certyfikat bezpieczeństwa, Czartajew nie występuje o taki certyfikat bo nie ma szansy aby go zdobyć. Kolejne działanie to realizowany projekt unijny w ramach którego 200 uczniów uczestniczy w projekcie przygotowania do matury w ramach projektu unijnego „Białystok dobre miejsce do studiowania”, podejmowane są różne działania żeby ucznia również słabego przygotować do matury. Dyrektor Bożena Krzyżanowska podkreśliła, że to dzięki temu ma nabór do 7 klas LO to nie jest tak, że spada to z nieba, walczymy o ucznia, również między sobą, między szkołami. Jest rywalizacja bardzo duża bo za 3 lata będziemy zastanawiać się, kto przetrwa – dyrektor Bożena Krzyżanowska zaznaczyła, że nie ukrywa, że chce przetrwać. Jeszcze jeden sygnał: w 2012 roku wchodzi do liceum tzw. nowe gimnazjum. Dzisiaj uczeń ma tygodniowo 30 godzin a po nowym gimnazjum w szkole średniej będzie miał 26 godzin – wynika to z rozporządzenia. 12 godzin w ciągu 3 lat zdejmujemy się w liceum – dyrektor Bożena Krzyżanowska poprosiła, aby zastanowić się, jakie będą skutki kadrowe: niż demograficzny i zdjęcie 12 godzin tygodniowo dla każdej klasy. To powiat będzie się borykał z tym, że jeżeli my zwalniamy nauczycieli to jest to likwidacja etatu z art. 20 Karty Nauczyciela czyli wypłaca się nauczycielowi 6 – miesięczną odprawę, jeżeli idzie on na wcześniejszą emeryturę to jeszcze 3 czyli 9-miesięczną odprawę trzeba zapłacić nauczycielom. Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że plus budynek jest to odpowiedź, dlaczego chce zrobić zawodówkę.

Radny Jan Zalewski stwierdził, że podobnie myślą pozostali dyrektorzy i też robią wszelkie działania, może o troszkę innym charakterze bo są tam technika ale również robią prezentacje, jeżdżą na rekrutacje prowadzą wspaniałe dni otwarte, pokazują co się robi na lekcjach, na zajęciach praktycznych. O perspektywie większość z nas wie jeżeli chodzi o oświatę, chodzi o to, aby ze strony organu prowadzącego była

świadomość, aby szkoły w tej przyszłej biedzie razem partycypowały. Są to pewne środowiska to nie jest tak prosto że później trzeba będzie zlikwidować czy zamknąć, będzie to poważny problem społeczny, ekonomiczny itd. Radny Jan Zalewski stwierdził, że chodzi o to, aby politykę prowadzić w sposób w miarę zrównoważony.

Radny Tadeusz Niewiadomski zapytał, czy pan naczelnik w swoich badaniach, które prowadzi wspólnie z panią dyrektorem ma rozeznanie z tych zawodówek, które były do tej pory ilu absolwentów pojęło pracę a ilu wyjechało do Belgii?

Naczelnik Krzysztof Rożuk poinformował, że nie ma możliwości sprawdzenia tego, może powiedzieć tylko na przykładzie swoich znajomych, rotacja ludzi za pracą jest dziś naturalna, ludzie wyjeżdżają do Warszawy, Poznania, wyjeżdżają bo tam są miejsca pracy, wyjeżdżają do Belgii i tu przywożą pieniądze bo jak zauważymy nie ma tak dużo budynków na sprzedaż bo wyznacznikiem jest sprzedaż mieszkań na rynku wtórnym. Czy jest to dobre czy złe – trudno oceniać.

Radny Marek Bobel przypomniał, że wczoraj naczelnik Krzysztof Rożuk mówił, że szkoła zasadnicza będzie wydzielona. Radny stwierdził, że chciałby się upewnić czy nie powstanie getto.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że nie będzie żadnego wydzielania. Klasy są podzielone np. technikum uczy się w klasach nr 40, 41 – są to pracownie dla nich przygotowane i oni tam mają większość swoich lekcji. Szatnia jest przepełniona i nie ma możliwości aby korzystali z niej uczniowie szkoły zawodowej więc ma pomysł na inne miejsce, gdzie można zorganizować normalną szatnię dla tych uczniów. Dyrektor Krzyżanowska podkreśliła, że nie może podzielić szkoły i pozamykać jej poszczególnych części bo nie ma takich możliwości więc chce dla uczniów szkoły zawodowej przygotować klasę na dole, w starym budynku, więc jest to tylko w tym kontekście, że przygotowuje im warunki bo musi przygotować im warunki.

Naczelnik Krzysztof Rożuk uzupełnił, że uczniowie ci będą mieli konkretnie swoją pracownię, jeżeli będzie język polski to przejdą do pracowni języka polskiego ale przedmioty zawodowe będą mieli w swojej klasie.

W tym miejscu posiedzenie opuścił radny Jan Zalewski.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska poinformowała, że tak samo uczy się technikum i liceum że część przedmiotów mają w określonych miejscach.

Radny Tadeusz Niewiadomski stwierdził, że w ramach dowartościowania nowej szkoły, nowej zawodówki pani dyrektor mogłaby wyznaczyć im klasę w nowym obiekcie aby czuli się dowartościowani a nie w starej szkole, w starym budynku.

Dyrektor Bożena Krzyżanowska stwierdziła, że wyprasza sobie takie teksty, radny Niewiadomski drugi raz ją dzisiaj obraził. „stara szkoła” jest to umownie nazywany budynek, jest to teoretyczny podział na stary budynek z lat 30-tych i nowy budynek ale w szkole jest wszystko tak, jak trzeba, dyrektor Bożena Krzyżanowska zaznaczyła, że jest gospodarzem i nikt nie powie, że w tej szkole jest coś złe. Jest to wyremontowany budynek od początku do końca, wymalowany, warunki w żadnym stopniu nie są gorsze a wręcz nową szkołę trzeba już malować bo mija 9 lat i trzeba tam wejść. Dyrektor Bożena Krzyżanowska zaprosiła komisję na spotkanie w szkole.

Przewodniczący Bogdan Klepacki poinformował, że komisja na pewno się wybierze. Przewodniczący Klepacki poinformował, że tego zagadnienia dotyczą trzy uchwały i zaproponował, aby komisja zaopiniowała je jednocześnie.

Przewodniczący Komisji poddał pod głosowanie trzy projekty uchwał: w sprawie założenia Zasadniczej Szkoły Zawodowej wchodzącej w skład Zespołu Szkół w Siemiatyczach, w sprawie nadania statutu Zespołowi Szkół w Siemiatyczach oraz w sprawie ustalenia planu sieci publicznych szkół ponadgimnazjalnych, specjalnych oraz innych szkół prowadzonych przez Powiat Siemiatycki.

Za przyjęciem tych materiałów głosowało 6 członków komisji, 1 wstrzymał się od głosu.

Kolejny projekt uchwały dotyczył wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości.

Dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg Henryk Czmur poinformował, że rzecz dotyczy działki o powierzchni 0,74 ha jest to działka położona w Milejczycach, część tej działki po wyrażeniu zgody przez Wysoką Radę może być przeznaczona do sprzedaży bo na swoje potrzeby wystarczy nam powierzchnia w granicach 22 arów, jest to powierzchnia, która byłaby niezbędna do działalności, którą obecnie prowadzimy natomiast pozostałe 51 arów mogłoby być zbyte. Działka ta posiada dostęp do drogi publicznej, część ewentualnie wydzielona ma dostęp do drogi gminnej aczkolwiek dojazd jest przez prywatną działkę jest to zaskłość z przeszłości.

Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 7 członków komisji.

Przewodniczący Bogdan Klepacki podziękował dyrektorowi Henrykowi Czmutowi za przybycie.

Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki zaproponował powrót do projektu uchwały w sprawie wprowadzenia zmian w uchwale Rady Powiatu Siemiatyckiego Nr III/12/10 z dnia 29 grudnia 2010r. w sprawie uchwalenia budżetu Powiatu Siemiatyckiego na rok 2011.

Przewodniczący Komisji przypomniał, że projekt tej uchwały zreferowała pani Skarbnik, czy ktoś ma pytania do projektu?

Członkowie komisji nie zgłosili pytań do projektu uchwały.

Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 7 członków komisji.

Kolejny projekt uchwały dotyczył powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siemiatyczach.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że Rady Społeczne są powoływane na okres 4 lat, kadencja poprzedniej Rady skończyła się, zbiega się to z rozpoczęciem kadencji nowych Rad Powiatów. W ustawie znajduje się zapis mówiący, że przewodniczącym Rady Społecznej jest Starosta lub osoba przez niego wyznaczona. Członkami Rady Społecznej SP ZOZ są: przedstawiciel wojewody: pan Krzysztof Brzostowski i przedstawiciele gmin z terenu powiatu. Gminy delegowały swoich przedstawicieli, mamy pisma ze wszystkich gmin, niektóre gminy przysłały uchwały. Rada Społeczna SP ZOZ jest organem doradczym dyrektora SP ZOZ, opiniuje akty prawne.

Radny Czesław Żero poinformował, że ma wątpliwości co do osoby, która jest wyznaczona przez pana Starostę na przewodniczącego. Osoba, która nie sprawdziła się w ostatnim czasie, jeżeli daje się słowo to trzeba tego dotrzymać, jeżeli zmienia się zdanie to trzeba kogoś poinformować, jeżeli weszło się w pewne struktury. O panu tym krążą pewne pogłoski z przeszłości. Radny Czesław Żero podkreślił, że szpital jest w trudnej sytuacji, musi to być osoba, która zna się na tych sprawach, osoba, która rzeczywiście zadba o dobro naszego szpitala. Radny Czesław Żero poinformował, że został upoważniony przez Prawo i Sprawiedliwość i uważa, że skoro osoba ta wyszła z tego ugrupowania to powinna z tym ugrupowaniem utrzymywać kontakt, informować i pewne sprawy analizować i przed podjęciem pewnych decyzji powinniśmy być razem. Radny Czesław Żero poinformował, że będzie głosował przeciw, nie ma nic przeciwko tej osobie jako członkowi Rady Społecznej natomiast jego kandydaturze na przewodniczącego – tak.

Radny Ryszard Pierlejewski wyraził opinię, że powinniśmy tu rozpatrywać

przede wszystkim aspekt przydatności danej osoby na konkretną funkcję. Czy zachowanie było takie czy inne – radny stwierdził, że nie należy to do jego oceny i wyraził opinię, że nie tylko przewodniczący ale cała struktura, cały skład osobowy takiej Rady a szczególnie Rady, która dotyczy podmiotu bardzo zagrożonego, jakim jest nasz szpital siemiatycki, powinna posiadać wiedzę od strony prawnej a przede wszystkim od strony ekonomicznej, umieć badać sprawozdania finansowe, okresowe, roczne, przyszłe zamierzenia, oceniać ryzyko. Radny poinformował, że - z całym szacunkiem – zagłosuje przeciw.

Radny Tadeusz Niewiadomski poinformował, że na poprzedniej komisji zgłaszał swoje uwagi do pana Starosty, uzyskał odpowiedź nie satysfakcjonującą ale chce powiedzieć, że szanuje wybór pana Starosty bo taka jest jego rola. Nie zgada się z tą opinią, jest to jego prywatne zdanie, będzie głosował „przeciw”.

Za przyjęciem projektu uchwały w sprawie powołania Rady Społecznej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Siemiatyczach głosowało 3 członków komisji, 4 było przeciw.

Kolejny projekt uchwały dotyczył zmiany uchwały Nr VIII/23/99 Rady Powiatu Siemiatyckiego z dnia 24 lutego 1999 roku.

Członkowie komisji stwierdzili, że sprawa jest znana i nie wymaga dodatkowych wyjaśnień.

Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 7 członków komisji.

Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki poinformował, że pozostał jeszcze do ustalenia plan pracy komisji. Przewodniczący Bogdan Klepacki poinformował, że patrząc na pracę komisji przez ostatnie 4 lata pozwolił sobie na wybranie zagadnień. Przewodniczący Komisji przedstawił przygotowany przez siebie projekt planu pracy komisji na 2011 rok:

1. Zapoznanie z sytuacją finansowo – organizacyjną SP ZOZ w Siemiatyczach
2. Informacja o pracy Warsztatów Terapii Zajęciowej w Siemiatyczach i Dołubowie.
3. Zapoznanie się i opiniowanie arkuszy organizacyjnych szkół
4. Informacja o stanie bezrobocia oraz sposobach aktywizacji i podejmowanych działaniach zmniejszających bezrobocie – informacja Powiatowego Urzędu Pracy
5. Analiza stanu sanitarno – epidemiologicznego na terenie powiatu – informacja Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego w Siemiatyczach
6. Analiza realizacji zadań w zakresie kultury i promocji powiatu
7. Analiza realizacji zadań w zakresie kultury fizycznej, sportu i turystyki w powiecie
8. Analiza realizacji zadań w zakresie polityki prorodzinnej – informacja Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie
9. Opiniowanie materiałów na sesję Rady Powiatu

Przewodniczący komisji zapytał, czy członkowie komisji mają inne propozycje do planu pracy jednocześnie poinformował, że w planie pracy zawarty został zapis, że dopuszcza się wprowadzenie innych tematów w zależności od potrzeb Komisji lub stanowiska Rady Powiatu.

Za przyjęciem planu pracy komisji na 2011 rok w przedstawionej wersji głosowało 7 członków komisji.

Radny Czesław Żero poprosił o powielenie planu pracy dla wszystkich członków Komisji.

Przewodniczący Bogdan Klepacki stwierdził, że wszystkie uchwały mamy już zaopiniowane.

Radny Marek Bobel zwrócił uwagę, że pozostały jeszcze uchwały w sprawie zatwierdzenia planów pracy innych komisji.

Przewodniczący Bogdan Klepacki stwierdził, że nie możemy zaopiniować panów pracy bo ich nie mamy.

Radny Czesław Żero stwierdził, że mieliśmy wczoraj, będziemy mieć i dzisiaj.

Sekretarz Jerzy Woźniak poinformował, że mamy plan pracy Komisji Rewizyjnej.

Plan kontroli Komisji Rewizyjnej na 2011 rok został rozdany członkom komisji.

Za przyjęciem planu pracy Komisji Rewizyjnej głosowało 3 członków komisji, 3 było przeciw, 1 wstrzymał się od głosu.

Sekretarz Jerzy Woźniak poinformował, że w takiej sytuacji decyduje głos przewodniczącego – tak mamy zapisane w statucie.

Kolejny projekt uchwały dotyczył zatwierdzenia rocznego planu pracy Komisji Finansowo – Budżetowej Rady Powiatu Siemiatyckiego na 2011 rok.

Radny Marek Bobel stwierdził, że jest to sytuacja trochę paranoiczna, że np. komisja finansów zatwierdza plan pracy komisji oświaty, komisja oświaty zatwierdza plan pracy komisji finansowej.

Przewodniczący Bogdan Klepacki zwrócił uwagę, że jest punkt „Opiniowanie materiałów na sesję”.

Radny Ryszard Pierlejewski stwierdził, że trudno opiniować coś, czego się nie ma. Takie sprawy powinny być dane radnym na kilka dni przed. Przewodniczący zgodnie z harmonogramem przesyła materiały wcześniej, jego plan pracy jest taki i oczekuje materiałów poszczególnych komisji.

Radny Tadeusz Niewiadomski stwierdził, że jest tu błąd merytoryczny: opiniowanie i ustalenie planu pracy naszej komisji i wtedy nie ma problemu.

Przewodniczący Bogdan Klepacki zwrócił uwagę, że jest to opiniowanie wszystkich materiałów na sesję.

Radny Ryszard Pierlejewski stwierdził, że dobrze byłoby, aby materiały te w odpowiednim terminie były przekazane pod rozagę dla radnych. Trudno rzucić okiem, 10 punktów i co dalej? Trzeba je przeanalizować, porównać, zobaczyć nad czym trzeba się zastanowić, jakie projekty poruszyć.

Sekretarz Jerzy Woźniak podkreślił, że zawsze radny ma możliwość zgłoszenia swoich propozycji na sesji bo to Rada decyduje. Sekretarz Jerzy Woźniak stwierdził, że nie poczuwa się do winy, przedstawił projekty uchwał a że nie miał planów pracy komisji, nie jest w stanie wyegzekwować planów pracy od przewodniczących komisji.

Radny Marek Bobel stwierdził, że taki projekt powinien przygotować przewodniczący komisji.

Przewodniczący Bogdan Klepacki wyraził opinię, że taka sytuacja jest na początku kadencji bo w przyszłym roku robi się to zupełnie inaczej: plan pracy będzie ustalany w grudniu natomiast dopiero na następnej sesji będzie on zatwierdzany więc radni otrzymają wszystkie materiały.

Radny Czesław Żero stwierdził, że nie widzi problemu: przewodniczący Komisji bierze plan pracy z ubiegłego roku, spotyka się z Zarządem, ustala wspólnie.

Przewodniczący Bogdan Klepacki podkreślił, że plan pracy komisji ustala komisja.

Za przyjęciem planu pracy Komisji Finansowo – Budżetowej głosowało 6 członków komisji, 1 wstrzymał się od głosu.

Przewodniczący Komisji poinformował o przejściu do projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia planu pracy komisji Rozwoju Gospodarczego i Porządku Publicznego na 2011 rok

Sekretarz Jerzy Woźniak poinformował, że nie mamy planu pracy Komisji Rozwoju Gospodarczego, Komisja Rozwoju przyjęła plan, jednak były tam pewne poprawki.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że komisja nie opiniuje tego planu pracy.

Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki poinformował o przejściu do projektu uchwały w sprawie odwołania przewodniczącego Komisji Finansowo – Budżetowej Rady Powiatu Siemiatyckiego, jest to jedno zagadnienie łącznie z drugim projektem: w sprawie powołania przewodniczącego Komisji Finansowo – Budżetowej Rady Powiatu Siemiatyckiego.

Sekretarz Powiatu Jerzy Woźniak poinformował, że pan Przewodniczący Jerzy Szawkało w dniu 7 lutego złożył rezygnację z pełnienia funkcji Przewodniczącego Komisji Finansowo Budżetowej Rady Powiatu. W związku z tym, że złożył rezygnację formalnie nie jest już przewodniczącym natomiast Rada musi podjąć uchwałę stwierdzającą odwołanie, jednocześnie powołać nowego przewodniczącego.

Za przyjęciem obu projektów uchwał głosowało 7 członków komisji.

P – kt 2.

Pkt 2 porządku obrad „Ustalenie planu pracy komisji na 2011 rok” zrealizowany został w pkt 1 porządku obrad.

P – kt 3.

Radny Tadeusz Niewiadomski poinformował, że wczoraj otrzymał pismo od pana dyrektora SP ZOZ, podpisał je pan Starosta Mantur. My jako Agencja użytkujemy pomieszczenie, pan dyrektor SP ZOZ wyraża opinię, że nie będzie prowadził dalszych prac remontowo – naprawczych. Radny Tadeusz Niewiadomski stwierdził, że chce poinformować pana przewodniczącego i radnych – powtórzy to zresztą na sesji Rady - że w tej chwili budynek ten nie nadaje się do użytkowania, my płacimy ponad 12 tysięcy miesięcznie czynszu, dach przecieka bez przerwy, są zalewane komputery, pisma i monity idą do dyrektora SP ZOZ. Radny Tadeusz Niewiadomski poinformował, że w związku z tym, że pan Starosta napisał, że tego robić nie będzie chciałby usłyszeć stanowisko pana Starosty w tym temacie. Umowa stanowi, że wszelkie naprawy bieżące należą do wynajmującego.

Radny Czesław Żero poinformował, że chciałby poruszyć sprawę naszego szpitala. Pan poseł Tołwiński zorganizował spotkanie, pan poseł Tołwiński zaczął wchodzić w kompetencje Rady Powiatu, Starosty i Zarządu. Radny Czesław Żero poinformował, że zwrócił uwagę, że nie jest to jego kompetencja, natomiast jeżeli chodzi o szpital zagrożenie jest nie tylko finansowe ale jest sytuacja tego typu że nowa Rada Społeczna i nowy pan Starosta aby przyjrzeni się pracy tego szpitala bo wiemy, że coraz więcej ludzi leczy się w Łosicach, tamten szpital jest wyposażony. Jeżeli chodzi o kadrę: z wymianą kadry jest różnie, najlepsi lekarze, którzy są już w podeszłym wieku i pewnie wkrótce będą odchodzić na emeryturę natomiast niewiele się robi aby przygotować następną kadrę, która mogłaby zastąpić odchodzących lekarzy. Jeżeli chodzi o samo działanie szpitala opinia na temat szpitala jest zła, trzeba się temu szpitalowi przyjrzeć, przyjrzeć się obsłudze tego szpitala, ordynatorom i temu, jak ten szpital funkcjonuje. Nie

może być tak, że rozmawiamy o pieniądzach a nie wiemy, na jakiej zasadzie te pieniądze są tam tracone czy pozyskiwane.

Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki poinformował, że zapoznanie z sytuacją finansowo – organizacyjną SP ZOZ w Siemiatyczach jest to pierwszy punkt w planie pracy komisji na ten rok.

Radny Marek Bobel wyraził opinię, że Starosta się przygląda, ma w ręku wszelkie atuty w zakresie stosunku pracy. Zarząd i większość w Radzie ponosi pełną odpowiedzialność więc musi się liczyć z tym, że sytuacja jest kiepska, będzie pewnie jeszcze bardziej kiepska i niestety, będzie ponosił za to odpowiedzialność. Nie ma tak, że będzie tylko rządził wizualnie ale też będzie ponosił odpowiedzialność między innymi za szpital i pewnie w tym roku już efekty tej pracy będzie widać w górę lub w dół.

Radny Czesław Żero poinformował, że na spotkaniu z posłem Tołwińskim wypowiadali się pracownicy, lekarze i związki zawodowe, nie bardzo mają oni bazę do leczenia, nie bardzo mają czym leczyć.

Radny Marek Bobel wyraził opinię, że posłowie województwa podlaskiego, niezależnie od opcji politycznej powinni działać wspólnie.

Radny Czesław Żero przypomniał, że kiedyś była lekka propozycja: powiat siemiatycki – łosicki ale nic nie robiło się w tym temacie, na pewno by się to nie udało bo dzieli rzeka Bug. My jako Rada musimy dyskutować, ryzykować, wzajemnie się uzupełniać natomiast wszyscy odpowiadamy za to, co się dzieje.

Radny Marek Bobel zaznaczył, że odpowiedzialność Rady jest mniejsza, jest Zarząd jest Starosta. Sytuacja jest nieciekawa a będzie jeszcze gorzej.

Członkowie komisji ustalili, że posiedzenia komisji zwoływane będą na godz. 14⁰⁰.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad **Przewodniczący Komisji Bogdan Klepacki** podziękował członkom komisji za przybycie i zamknął obrady Komisji Oświaty Kultury Zdrowia i Spraw Socjalnych Rady Powiatu Siemiatyckiego.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

PRZEWODNICZACY KOMISJI

mgr Bogdan Klepacki

Protokołowała: Elżbieta Malinowska